

SŁOWO

WILNO, Niedziela 28 stycznia 1934 r.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁ ODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N.ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowkn.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
 PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5.
 SZARKOWSZCZYNA M. Mindel, skł. apteczny
 WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcja 17-82 Administracja — 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Nowa Konstytucja i procedura jej uchwalenia

Uchwalona 26 stycznia konstytucja: Uniezależniamy wybór Prezydenta od parlamentu. Prezydenta wybierają elektorowie, 50-ciu wybranych przez Sejm, 25-ciu przez Senat, 5-ciu wyrostków. Elektorowie ci są wybierani z pośród najbogatszych w narodzie, niekoniecznie mają nimi być członkowie parlamentu, pozatem jeśli wybór padnie na osobę, którą ustępujący Prezydent uważa za niewłaściwą, to plibisey rozstrzygnie pomiędzy kandydatami elektorów, a kandydatem, wysuniętym przez Prezydenta. Odrzuca Prezydenta od rządu, stwarza z niego władzę nadrzędną, decydującą w razie zatargów pomiędzy parlamentem, a rządem. W tym celu duża ilość aktów Prezydenta zwolniona jest z obowiązków kontrasygnaty; Prezydent może w każdej chwili dymisjonować rząd, może rozwiązać Sejm, może oddać ministrów pod sąd trybunału stanu.

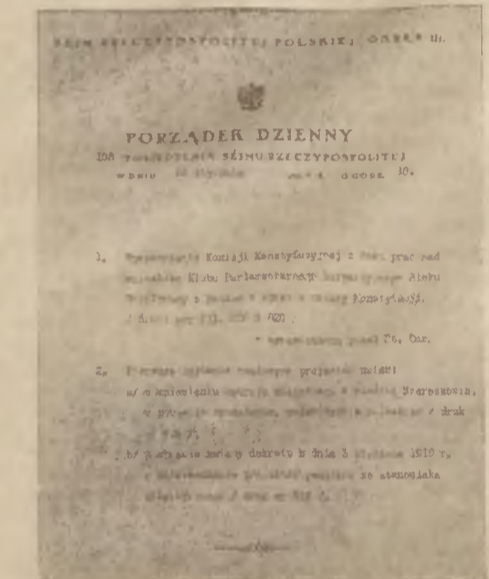
Wieloletnia kadencja elektorów, opracowany przez p.p. Cara i Jana Piłsudskiego. Wniosek ten był opatrzony odpowiednią ilością podpisów, oraz zapowiedziany w sposób zgodny z konstytucją. Sejm odesłał ten wniosek (druk 111) do komisji i nad tym wnioskiem toczyła się dwuletnia dyskusja w komisji konstytucyjnej. W dyskusji tej opozycja nie brała udziału, egielnie twierdząc, że ma „większe zmartwienie”, nie przeszkodziło to jednak temu, że cały szereg członków komisji konstytucyjnej: (Makowski, Podolski, Czuma, Miedziński, Maekiewicz, Mękaski, Szawlewski, Waśniowska, Fiełna) opracowali poszczególne zagadnienia, przedkładając i uzupełniając tekst druku 111, a marsz. Car też referentów uzgadniał i koordynował. Latem zeszłego roku powstał projekt nowej struktury Senatu, proklamowany przez pułk. Sławka na zjeździe legionistów. Następnie prace nad konstytucją przez wzesioń tożsame były w mieszkaniu pułk. Sławka, aby z otwarciem obecnej sesji przedstawić komisji już ostateczny projekt w formie uzgodnionych i ostatecznie opracowanych tez, ogłoszonych w druku 820. O tych tezach mówią powiadzenia opozycji, że ma „większe zmartwienie”, lecz komisja konstytucyjna, bez jednego słowa sprzeciwu uchwaliła złożyć z

niej sprawozdanie na plenum i oto na porządku dziennym posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia ukazało się jako punkt 1-szy: 1. Sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej z toku prac nad wnioskiem Klubu Parlamentarnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w sprawie zmiany Konstytucji (druk nr. 111, 236 i 820). Sprawozdawca poseł St. Car. Z tego przedstawięcia widać, że wszystkie wymogi ustawy 17 marca zostały spełnione. Nowa ustawa została konstytucyjnie zapowiedziana, opatrzona podpisami, uchwalona jednogłośnie, przy kwalifikowanym quorum. Pewną ilustracją bezradności co do zapezianin prawidłowości, z którą konstytucja została uchwalona, jest opowiadanie, które słyssałem w Warszawie w piątek wieczór. Oto endecy zwrócili się podobno do największej swej powagi prawniczej, aby im wynalazła kruczek, do którego można się przepieścić, aby wolać, że nowa ustawa została uchwalona nieformalnie. Ta powaga prawnicza (podobno p. N.) miała oświadczyć, że chyba trzeba wyrażać na brak konstytucyjnego quorum. Potwierdzeniem tej pogłoski służy fakt, że cała prasa opozycyjna, endecja i nie-endecja jak na komendę opatrzyła wiadomości o uchwaleniu nowej konstytucji tym tylko zarzutem, że „quorum nikt nie sprawdzał”.

Cały Blok Bezpartyjny plus grupa Michałkiewicza, plus kilku posłów z mniejszości narodowych, to o wiele więcej, niż połowa ustawowej liczby posłów. Każdy poseł obecny w tej historycznej chwili na sali, może złożyć przysięgę sakralną, że w sali sejmowej było obecnych o wiele więcej, niż połowa posłów. Tyle co do prawdy materialnej. Co do kwestii formalnej, to był przecież obecny poseł Stroński — czemuż nie skorzystał z art. 29 regulaminu i nie zażądał stwierdzenia quorum. Regulamin nie zna instytucji sprawdzania quorum przed powzięciem uchwały, a tylko quorum, może zakwestjonować albo marszałek, albo jeden z posłów. Dnia 26 stycznia wieczorem o 7-jej, nie było jednak żadnej do tego podstawy. Poseł Stroński próbował co prawda twierdzić, że wstawienie tytułu „ustawa konstytucyjna” i wyrazów „artykuł” przed listami porządkowymi też, wymaga odesłania do komisji, lecz niestety, dla niego i dla rozłączonej opozycji, p. Car wniósł o zastosowanie punktu h. art. 18-go regulaminu, który brzmi: a) 18. Sejm może uchwalić... b) dopuszczenie natychmiastowej rozprawy bez odesłania do komisji. Prawda, zgodnie z poprzednim art. 17-ym regulaminu, poseł Stroński mógł zgłosić poprawki do trzeciego czytania, eoby musiano

odroczyć trzecie czytanie na 2 godziny, lecz po-pierwsze: poseł Stroński excusez le mot o-stupiał, a po-dru-gie nie na wieleby się to dwie godziny opozycji zdały. Przecież posłowie opozycyjni, którzy dobrowolnie sałę obrad opuścili (a zatrzymywali ich na sali nie leżało ani w moey marszałka Sejmu, ani Klubu BB), nie pozostali w gmachu sejmowym, eo powinni sobie uważać za elementarny obowiązek, lecz rozłożyli się po mieście, zapewne wielu poszło do kin, inni do knajpy, kto wie, może się taki znalazł, który się wybrał do jakiegoś warszawskiego Frydmana. Cóżby więc zrobił poseł Stroński przez te dwie godziny? — Miał biegać po Warszawie i trąbić, oblatywać kina i restauracje?

nie jej jest wzorowane na postępowaniu takiego niegrzecznego dzieciaka. Nie było opozycji przy elekcji Prezydenta. Było to oczywiście burzące, antypaństwowe i rewolucyjne, ale opozycji się to podobało. Tak samo opozycja bojkotowała dyskusję nad konstytucją w komisji. Ta „zabawa w chowanego” podobała się opozycji, to też z chwilą, kiedy na plenum Sejmu rozległy się ciekawe i głębokie wywody wicemarszałka Cara, prof. Makowskiego o nowym ustroju, opozycja nagwałt zaczęła składać deklaracje, że ma „większe zmartwienie” i wychodzi z sali. Ale na tem nie koniec. Rewolucyjność ta była połączona ze zwykłym niechlujstwem. Wogóle, jak się patrzy na stosunek tych obrońców parlamentu do samego parlamentu, to człowieka bierze obrzydliwość i słowa Marszałka o „talerzu z muchami” przychodzą do głowy. „Obrońcy parlamentaryzmu”, to tacy, którzy na zebrania nie przychodzą, na komisje się nie zjawiają, które swoje parlamentarne obowiązki traktują z możliwą nonszalancją i lenistwem, z wyraźną pogardą i niedbalstwem traktując to, czego bronią, to jest parlament. Wiedzieliśmy np. o tem, że na jednej komisji spraw zagranicznych miała być pewna opozycyjna demonstracja. Nie było jej. Dlaczego? — Bo o ile członkowie BB stawali się jak zawsze w zupełnym komplecie, o tyle członków opozycji zjawiało się dwóch, dosłownie dwóch: p.p. Czapiński i Stroński.



Europejskie echa paktu polsko-niemieckiego

Jednomyślna opinja w Berlinie

Oświadczenie min. Paul Boncoura

Wszystko to bez kontrasygnaty, t.j. bez uprzedniej zgody ze strony rządu. W rękach Prezydenta spoczywa zwierzchnictwo nad wojskiem. Prezydent sam ustali, które jego akty w tej dziedzinie zwolnione będą z kontrasygnaty. Prezydent mianuje Wodza Naczelnego, o ile sam nie sprawuje dowództwa. W razie wojny, kompetencje Prezydenta są duże, mianuje on nawet swego następcę, o ile kadencja jego upływa podczas wojny.

BERLIN. PAT. Cała prasa paronna na n-decydując będzie o stosunkach polsko-niemieckich. „Deutsche Allg. Ztg.” podkreśla, że nie daje się zaprzeczyć, że między Polską a Niemcami istnieje szereg punktów spornych. Te punkty zostały teraz na przeciąg 10 lat pozbawione możności zaturwania wzajemnych stosunków. „Berliner Tageblatt” charakteryzuje układ, jako dokument polityczny pierwszorzędnej wagi, wyrażając oczekiwanie, że wszystkie mocarstwa, które szczerze pragną pokoju Europy, przyklasną dzieciu, służącemu temu pokojowi. „Vossische Ztg” mówi o najostrożniejszym zwrocie politycznym w całym okresie wojennym.

zadawoleń we Francji. PARYŻ. PAT. — Deklaracja ministra Paul-Boncoura w sprawie polsko-niemieckiego układu została zaopatrzona przez agencję Havasa komentarzem, w którym Havas między innymi pisze: Podpisanie deklaracji niemiecko-polskiej o niuenciamu się do siły, zostało przyjęte we Francji z zadowaniem, jak świadczy deklaracja, uczyniona dziś przez Paul-Boncoura prae dyplomatycznie. Od czasu komunikatu, ogłoszonego 15 listopada r.b. w Berlinie, oznajmającego pragnienie rządów niemieckiego i

niemcami, a równocześnie wyraźnie utrzy-mać poprzednie zobowiązania i to nietylko istniejące pomiędzy Polską a Francją, ale również i te, które przy pomocy traktatu arbitrażowego polsko-niemieckiego, podpisanego w Locarno i przez pakt Ligi Narodów, w której Polska jest członkiem wyjątkowo aktywnym i zasiadającym w Radzie Ligi, łączą się we współpracy międzynarodowej, będącej — jak wiadomo — podstawą polityki francuskiej.

nieb-stwa i traktowania parlamentu per nosę, był przezwyciężeniem politycznej klęski i moralnego upokorzenia opozycji w dniu 26 stycznia. Powychodzili z sali. Metodę tę uważam za głupią, za odpowiednią dla niegrzecznych dzieci, za wisusostwo i smarkaterję. Ale jeśli wyszli z sali, to czemu nie pozostali przynajmniej w gmachu sejmu, czemuż natyle przed sądzili w swej „zabawie w chowanego” — eho wając się tak po całej Warszawie.

Działalo to oczywiście wstrętne niechluj-stwo, burzące stosunek do swoich obowiazków, obrzydliwa nonszalancja. Działy także plotki, na których opozycja się pasie, które sama wyniosła i w świat puszcza. w-obec niezdołności do innych zajęć. Tak opowiadano np., że Sławek „przekupuje” posłów z opozycji i opozycyjniści śledzili siebie nawzajem, czy który nie ma przypadkiem zbyt wielkiej porcji złotówek. Opowiadano sobie także w opozycji, że Marszałek jest przeciwny nowej konstytucji, że na jej marginesie nakroślił niepochełbne wyrazy. Tak sobie opowiadano i po tych opowiadaniach los opozycji przypomina los człowieka, który wycastrzając trzupione grzyby, sam się niemi udusił. Ciesząc się niezgodą Marszałka i usiłowaniami przekupstwa, mając następnie podjęzania i ostrożność nie do plotki, opozycja nie podejrzewała, że jej błazeńska metoda wychodzenia z sali może być wykorzystana przeciwko im samym. Nigdy i nigdzie nie widzieliśmy tak wspaniale ucieleśnionej gogolewskiej „podoficerszy”, która „wzabitożyła sama siebie”, jak w tej opozycji, która ostentacyjnie wychodzi z sali, aby Blokowi umożliwić uchwalenie konstytucji według blokowych zamierzeń.

Co pisze prasa angielska

LONDYN. PAT. Prasa angielska obszernie pisze o zawartym wczoraj układzie polsko-niemieckim, podkreślając jego niezmiernie doniosłe znaczenie dla pokoju Europy. Wschodnie Locarno, które od tak dawna było upragnieniem całej dyplomacji europejskiej — zaznaczają dzienniki — zostało powtórzy-cznie ustanowione Aczkolwiek brak oficjalnego niemieckiego komentarza — ale porozumienie to na pierwszy rzut oka wydaje się usuwając wszelkie możliwości zmian w obecnym układzie granicy polsko-niemieckiej na okres jego ważności i i dla tego ten okres zasługuje na nazwę „Wschodniego Locarno” mimo iż to dla ucha niemieckiego nie brzmi przyjemnie. „Times” podkreśla, że

stosunków polsko-niemieckich. Znamierne jest, że w całym tekście nie znajduje się ani razu słowo „Genewa”. BUDAPESZT. PAT. Prasa węgierska jednogłośnie wita z zadowaniem zawarcie polsko-niemieckiego układu o nieagresji.

Ostateczne rozwiązanie Stahlhelmu w Niemczech

BERLIN. PAT. — Sensacja wewnętrzno-polityczną dnia dzisiejszego było faktyczne i ostateczne rozwiązanie jądra organizacji Stahlhelmu. — Organizacja ta grupowała dokoła siebie ogromną większość byłych żołnierzy frontowych, zbliżonych ideowo do obozu konserwatywnego. Stanowiła ona rezerwę oddziałów szturmowych. Z dniem dzisiejszym na mocy zarządzenia

naczelnego dowództwa S. A. uległy formacji oddziałów szturmowych Stahlhelmu całkowitemu wcielaniu do oddziałów S.A. Odtąd podlegać one będą rozkazom dowództwa grupy S. A., a umundurowanie ich ujednolajnione zostało z mundurami szturmówek. Równocześnie przywódcą naczelnej organizacji dawnych kombatanów niemieckich t. zw. Kieffhauser Bund, gen. von Horn ustąpił z zajmowanego stanowiska, na którym pozostawał 7 lat.

Dlatego, że los tej konstytucji został w piątek przesądzony. Nie zapominajmy, że o ile w Sejmie Blok Bezpartyjny posiada tylko zwyczajną większość, to znaczy, że pod obecność opozycji na sali, głosy Bloku nie wystarczają (dla kwalifikowanej większości, wymagającej 2/3 głosujących, o tyle w Senacie Blok Bezpartyjny ma nawet kwalifikowaną większość. A Klub Senacki BB liczy więcej, niż 2/3 ogólnej liczby senatorów.

W Wiedniu i Budapeszcie

WIEDEN. PAT. Na temat paktu polsko-niemieckiego „Wiener N. Nachrichten” pisze: Pakt jest dokumentem bardzo znamienitym pod względem politycznym. Opiera się jeszcze na pakcie Kelloga którego zasady zostały niejako praktycznie zastosowane do

gacji socjalistycznej, premier odbył konferencję ze swymi kolegami frakcyjnymi, w szczególności z Herriotem, który był przeciwny takiemu stawianiu sprawy.. Wobec tego zdecydowano zatrzymać się ze zgłoszeniem dymisji do chwili odbycia konferencji z ministrem Reynaldy. Rozmowy z ministrem sprawiedliwości doszły do skutku w nocy, przyczem zdecydowano, że Reynaldy złoży dymisję dziś przed południem.

Prezydent przyjął dymisję

PARYŻ. PAT. — Po zakończeniu obrad gabinetu, ministrowie i podsekretarze stanu udali się do pałacu Elizejskiego, w celu złożenia swej dymisji prezydentowi republiki. Prezydent Lebrun, przyjmując tę dymisję, prosił ustępujących ministrów o zatafwanie spraw bieżących i podziękował im za ich pracę.

Bezprawne udzielanie ślubów i rozwodów

„Polska Odrodzone”, organ sekty Faron, donosi, że w kaplicy tej sekty w Warszawie, zostają zawierane związki małżeńskie. Ostatnio przywódcą sekty Faron udzielił „ślubu” następującym osobom: aptekarzowi A. Zawadzkiemu z Mariją Trzcinańską, M. Kostkowskiemu, urzędnikowi kolejowemu z Zofiją Trybalską i A. Imborowi, urzędnikowi kolejowemu, z Heleną Mac.

Jeżeli Sejm zmiany, przez Senat proponowane uchwałę zwykłą większością, lub odrzuci większością 11/20 głosujących — Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie ustawy w brzmieniu ustalonym ponową uchwałą Sejmu.

Dymisja gabinetu francuskiego

naskutek afery Stawiskiego

PARYŻ. PAT. W związku z rozpatrywaniem afery Stawiskiego, ostatnie krytyki z trybunu parlamentarnej, oraz ostatnia kampanja prasowa podurwały autorytet niektórych członków gabinetu. Zarzuty, stawiane ministrowi sprawiedliwości wywarły duże wrażenie w kręgach parlamentarnych. Wczoraj późnym wieczorem delegacja socjalistów — blumowców zgłosiła się do premiera Chautemps i oświadczyła mu, że ostatecnie ujawnienie przez prasę fakty dowodzą, że minister sprawiedliwości Reynaldy, autorytatywnie nie może do konywać swego urzędu, dopóki nie będzie wyjaśniona sprawa zarzutów w związku z towarzysstwem Sacazan. Premier Chautemps uznał argumenty delegacji i wyraził gotowość już wczoraj udania się natychmiast do prezydenta, celem złożenia dymisji zbiorowej całego gabinetu. Jednakże po wyjściu dele-

gacji socjalistycznej, premier odbył konferencję ze swymi kolegami frakcyjnymi, w szczególności z Herriotem, który był przeciwny takiemu stawianiu sprawy.. Wobec tego zdecydowano zatrzymać się ze zgłoszeniem dymisji do chwili odbycia konferencji z ministrem Reynaldy. Rozmowy z ministrem sprawiedliwości doszły do skutku w nocy, przyczem zdecydowano, że Reynaldy złoży dymisję dziś przed południem.

Opierając się na wynikach ostatnich głosowań w Izbie i Senacie, prezydent zaproponował następnie premierowi Chautemps ponowne utworzenie gabinetu. Chautemps, jednak, dziękując za tę oznakę wysokiego zaufania, oświadczył, że misji tej w obecnych okolicznościach przyjąć nie może.

Secjarze udzielają również i rozwodów. Zapytujemy, na jakiej podstawie prawnej p. Faron udzielił ślubów? Sekta bowiem nie jest wyznaniem uznanem przez państwo, nie posiada ustawy małżeńskiej, ani funkcjonariusze jej nie są zdolni do działań publiczno-prawnych z tytułu swego stanowiska. Jeżeli prokurator pociąga obecnie do odpowiedzialności konsystorzest prawosławna za występki przekroczenia i usurpowania s-woje władzy, to co mówić o przestępstwie tych, którzy jej wcale nie posiadają?

Dzień 26 stycznia (a ludzie zamitowani w średniowiecznej analizie cyfr, zauważyli już zapewne, że 26, to dwa razy 13-cie), był dniem świątecznym. Ugoda z Niemcami, nowa konstytucja, będą zawsze z tą datą związane.

Oto są te nowe rzeczy, które wprowadza nowa konstytucja. Przeciwny teraz do historii jej uchwalenia. Niestety, wiele szczegółów można będzie opowiedzieć i pisać dopiero w przyszłości.

Ustawa 17 marca w art. 125, stawia ciele-ry was nki przy zmianie konstytucyjnej.

- 1) Aby konstytucja w Sejmie i Senacie przyjęta była większością 2/3 głosów.
- 2) Aby przy uchwaleniu zmian była obecna połowa ustawowej liczby posłów.
- 3) Aby wniosek o zmianie konstytucji był podpisywany przez 1/4 liczbę posłów.
- 4) Aby wniosek o zmianie konstytucji był zapowiedziany eo najwyżej na 15 dni przed samym początku kadencji obec-

SILVA RERUM

Prof. L. Slendziński o życiu Artystycznym Łotwy Spontaniczne manifestacje w całej Polsce W WIRZE STOLICY

KOMISJA PRO RUSSIA

Dziennik Poznański w swoim czasie podał ciekawą wiadomość o tem, że studenci poznańscy, członkowie Myśli Mocarstwowej, zorganizowali w Poznaniu publiczną dyskusję na temat akcji obrządku wschodniego w Polsce. Sprawozdanie z tego zebrania umieszczył dziennik pod tytułem: „Komisja „Pro Russia” na ostrzeżenie „Kłopoty”... A więc akcja obrządku wschodniego, tak bezpośrednio obchodząca nasze ziemie, znalazła echo aż w Poznaniu... (ciekawe to jest!

Sala napelniała się po brzegi publicznością. Na galerji tłumy. Obecni byli p. wojewoda Roger Raczyński, J.M.P.P. Rektor prof. dr. Runge, pan starosta Podhorodeński, profesorowie U.P., dyr. Samborski, pułkownik Lester i wiele innych poważnych na gruncie poznańskim osobistości.

Zebraenie odbyło się w sali Uniwersytetu i było potraktowane bardzo poważnie. Jak wielkie wywołało zaciekawienie, dowodem są chociażby wymienione nazwiska przedstawicieli nauki i władz państwowych.

Referentem był znany i ceniony redaktor „Rocznika Katolickich” ks. N. L. Gieszyński „spec” od tego zagadnienia. W obszernym referacie wypowiedzianym ze swadą oratorską prelegent przedstawił powstanie t. zw. obrządku wschodniego, zanalizował źródła niechęci, z jaką się on spotyka ze strony społeczeństwa i starał się wykazać, że jest on zgodny z racją stanu państwa polskiego.

Innego zdania byli jednakże dyskutanci, którzy usiłowali dowiedzieć, że jest on właśnie sprzeczny z interesem państwa. W tym duchu przemawiali kolejno: p. Długolecki, dyr. Samborski, kol. kol. Sommer, Stachowiak, Aniliszczak, Szczyczyński, prof. dr. Rafalski, prof. Żukowski.

Na zakończenie zebrania przemówił J. M. p. Rektor Runge, dziękując organizatorom za tak staranne przygotowanie wieczoru dyskusyjnego.

Zebraenie dyskusyjne na temat obrządku wschodniego jest w ogóle czymś niezwykłym; na gruncie zaś poznańskim niemal egzotycznym. Poważną dyskusję na podobny temat, zawsze można powołać ze szczerem uznaniem. Ale... ale — czy obecnie jeszcze można mówić o obrządku wschodnim, jako akcji aktualnej? Czy nie będziemy musieli wkrótce w s p o m i n a ć t e j akcji, jako zabytą dzwinię przeszłości? Tak przynajmniej twierdzi Ruskoje Słowo (20), które podało następującą wiadomość z Rzymu:

Rzym, 25 stycznia. W związku z ostatecznym opuszczeniem przez biskupa d'Herbigny stanowiska przewodniczącego Komisji pro Russia, projektowana jest daleko idąca reorganizacja tej instytucji. Komisja będzie odłączona do kongregacji. Negotii extraordinarius. Zostaną całkowicie zmienione metody pracy Komisji pro Russia.

M. in. kolegium OO. Jezuitów w Albertynie zostanie przeniesione do Estonji. Seminarjum Papięskie w Danie będzie przeniesione do Jugostawji. Jak wiadomo, Wschodni Instytut w Lublinie, założony przez metropolitę Roppa, już jest zlikwidowany. Ks. Abrantowicz, wizytator Stolicy Apostolskiej w Charbinie, został odwołany do Rzymu. Jego następcą został obecny rektor Collegium Russicum, ks. Jawonda, jezuita, siostrzeniec wodza słowackich narodowców, ks. Hlinki. Rektorem Collegium Russicum będzie mianowany ks. Regis, Francuz, który przez dłuższy czas mieszkał w Albertynie.

Wiele jest prawdy w tych, tak dokładnych wiadomościach! — Bliska przyszłość to wyjaśni.

Musimy więc uzbroić się w cierpliwość i wyczekać na decydujących, a tak potrzebnych zmian!... Lector.

RABINDRANATH TAGORE UMIERAJĄCY

Jak donoszą z Kalkuty, zachorował tam ciężko jeden z najpopularniejszych w Europie Hindusów, poeta Rabindranath Tagore. Ponieważ liczy on 75 rok życia, a przechodzi ciężkie zapalenie płuc, istnieje mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Właśnie wczoraj wystawił Teatr Miejski na Pohulane po raz pierwszy utwór Tagore'go p.t. „Początek”, w którym poeta porusza problem nieśmiertelności duszy ludzkiej.

EL

Prof. L. Slendziński o życiu Artystycznym Łotwy

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Rydze otwarcie wystawy współczesnej sztuki polskiej. Jest to ta sama wystawa, którą przebiegał w czasie podziwiania Moskwa. Obecnie przewieziono ją do Rygi, skąd prawdopodobnie powędruje do Tallina. W wystawie bierze udział 44-eh artystów (malarzy i rzeźbiarzy), reprezentowanych dwustu piętnastu pracami. Artyści należą do kilku grupowań: do Szkoły warszawskiej, Rytmu, Bractwa Św. Łukasza, Plastyki, Jednorożca, do Szkoły krakowskiej. Wileńskie Towarzystwo Plastyków zajmuje poczesne miejsce i reprezentowane jest przez Slendzińskiego, Jamontę, Roubę i Niesiołowskię.

Na otwarcie wystawy udał się do Rygi prof. Ludomir Slendziński. Prócz niego z malarzy polskich przybyli: Wacław Borow-

ski i wniosków. Sztuka łotewska pozostaje jeszcze pod silnym wpływem Francuzów: Cezanne'a, Guoquina, Piassa i inn. Ale obok tych wpływów i naśladownictwa zauważa się wielką żywość w niej, żądę tworzenia rzeczy wielkich i rozmach.

Przejawem takiego rozmachu jest wznoszony obecnie w Rydze pomnik wolności i niepodległości, dzieło rzeźbiarza Zale. Na cokole z fińskich granitu stanowią ogromny obelisk z symbolicznym posgiem wolności na szczycie. Wysokość pomnika — czterdzieści centymetrów (Mickiewicz wileński będzie miał 17-cio) — świadczy o dążeniu do monumentalności. Takiego pomnika niema w Polsce. Podobnie imponującym jest emantarz bohaterów, który ma takież znaczenie co nasze pomniki żołniersze nieznanego.



PRZYJĘCIE W POSELSTWIE POLSKIEM

Siedzą od lewej: 2 attaché wojsk. plk. Libich, 3. rektor Purvite, 4. Wacław Borowski, 5. Władysław Jaroeki, 6. Tadeusz Pruszkowski, 7. lotewski minister oświaty, 8. min. Bezczkowiec, 10 Ludomir Slendziński.

ski, Tadeusz Pruszkowski i Władysław Jaroeki, który jest komisarzem wystawy.

Po powrocie do Wilna prof. Ludomir Slendziński udzielił nam kilka interesujących informacji o wystawie i o stosunkach artystycznych na Łotwie.

Otwarcie pierwszej polskiej wystawy w Rydze — mówił profesor — jest niewątpliwie ogromnym donosiem. Wywołała ona wielkie zainteresowanie Łotyszów; i w sferach artystycznych i politycznych i wreszcie wśród szerszej publiczności. Tysiąc trzydzieści osób, które zrewidowały ją pierwszego dnia — to liczba rekordowa, dotąd na wystawach ryskich nienotowana. Już nazajutrz po otwarciu podniosły gazety ryskie odrębność i oryginalność sztuki polskiej, twórczej, poszukującej nowych dróg, sztuki, która we współczesnej Europie wyróżnia się swoją samodzielnością. Ta odrębność najbardziej zaimponowała artystom łotewskim, którzy otwarcie wyznawali, że od Polaków można się wiele nauczyć.

Jeśli bowiem chodzi o sztukę łotewską, to trzeba stwierdzić, że nie wypracowała ona jeszcze własnego stylu. Nic w tem zresztą dziwnego. Zbyt młode to państwo. Artyści łotewscy zajęci są rozwiązywaniem problemów, które w większości już zostały u nas rozwiązane; tenatyzm w malarstwie, realizm, stosunek do modernizmu — te zagadnienia pochłaniali ich, i dlatego też dzieła malarzy polskich dały im dużo materiału do obserwacji.

Znaczną rolę w ożywieniu ruchu artystycznego i kształceniu młodego pokolenia artystów odegrała Akademia Sztuk Pięknych w Rydze. Rektorem jej jest p. Purvite, kolega Ferdynanda Ruszczyca z akademii petersburskiej, uczeń Kuindżego, wybitny kolorysta. Jednym z profesorów jest Polak Ronczowski, wykładający rzeźbę. Rektor Purvite położył ogromne zasługi nad rozwojem uczelni. Posiada ona działy malarstwa pejzażowego, dekoracyjnego wraz z teatralnym, figuralnego, portretowego, rzeźby i ceramiki. Wystawa sprawozdawcza uczniów akademii dowodzi rzetelnej pracy i ukazuje jej dobre rezultaty, zwała szeza w dziale ceramiki. Dekoracyjne malarstwo pozostaje pod wpływem rosyjskim.

Niemniej ważnym czynnikiem w rozwoju sztuki łotewskiej są dwa ryskie muzea: miejskie (w jego górnym piętrze mieści się właśnie wystawa polska) i państwowe na Zamku, w pięknym średniowiecznym salaeh. Takiego pomieszczenia możemy zazdrościć Łoty szom; nasze bowiem zbiory państwowe słożone są w ciasnej i niedostosowanej do potrzeb muzealnych kamienicy Baryczków.

Państwowe muzeum łotewskie gromadzi dzieła współczesnej sztuki łotewskiej, przeważa modernizm. Posiada sekcję belgijską — kilkadziesiąt obrazów i rzeźb, stanowiących dar Belgji.

Obserwując powyższe przejawy życia artystycznego na Łotwie, dochodzi się do wniosku, że ma ona przed sobą pomyślne perspektywy.

WARSAWA. PAT. Doniosły akt historyczny, jaki dokonał się wczoraj w Sejmie, odbił się żywym echem w całym kraju. Na wieść o uchwaleniu Konstytucji wczoraj wieczorem w stolicy i wielu miejscowościach polskich odbyły się spontaniczne manifestacje. Dziś od rana Warszawa przybrała wyjątkowo odświętny. Na wszystkich gmachach powiewa chorągwie o barwach narodowych. Ogromna większość dzienników z entuzjazmem wita akt uchwalenia projektu nowej Konstytucji. Na ręce p. marszałka Sejmu Swital-

Manifestacje w Wilnie

WILNO. W wyniku porozumienia szeregu organizacji społecznych BWR wydał w dniu 27 b. m. odezwę do ludności miasta Wilna w której podkreśla epokowe znaczenie nowej Konstytucji nawiązując do tego, że „Wilno miłe miasto Twórcy odrodzenia Polski, Józefa Piłsudskiego, pragnie dać wyraz swej radości w tej historycznej chwili” i wzywa ludność do manifestacji.

Manifestacje ludności miasta Wilna w związku z uchwaleniem przez Sejm projektu nowej Konstytucji, wypadły niezwykle okazale. Po zbiorze na Placu Łukiskim, — gdzie przemówił senator Abramowicz, charakteryzując przebieg prac nad temi konstytucyjnymi, wskazując na absencję w tych pracach opozycji oraz wyrażając nadzieję, że uchwalona przez Sejm Konstytucja również szybko uchwalona zostanie przez Senat i stanie się obowiązującą Ustawą, — wyruszył przez miasto imponujący pochód.

Na czele pochodu szło kilka orkiestr, następnie grupa posłów i senatorów Ziemi Wileńskiej. Jako pierwsza organizacja szedł Związek Legionistów, za nim POW, organizacje kobiece, przysposobienie wojskowe kolejowe, pocztowe i t. p.

Zgromadzeni zostali uchwałę, która następnie złożona została przez specjalną delegację na ręce Wojewody. Manifestację zakończono odegraniem przez orkiestrę hymnu narodowego.

Delegacja złożona z senatora Abramowicza, senatora Jundziła, posła Brokowskiego, posła Dobosza, prezydenta miasta Maleszewskiego i pułkownika Dobaczewskiego przyjął w zastępstwie chorągiew Pana Wojewody Jaszczolca, Pan Wicewojewoda Jankowski.

Delegacja złożyła na ręce p. wojewody Jankowskiego następującą uchwałę: Na wieść, o uchwaleniu przez Sejm nowej Konstytucji, ludność miasta Wilna, reprezentowana przez stowarzyszenia, związki i organizacje, oraz szerokie masy ludności zgromadzone w dniu 27 stycznia na placu miejskim, daje wyraz swym uczuciom radości w

tem przekonaniu, że zmiana ustroju Państwowego zapewni dalszy pomyślny rozwój polskiej Rzeczypospolitej. Świadoma doniosłości przeżywania chwili, ludność miasta Wilna składa Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wyrazy czci i hołdu oraz Marszałkowi Piłsudskiemu uczucia czci i miłości.

Uchwała powyższa została przesłana natchmiast do Warszawy do p. ministra spraw wewnętrznych.

Dr. Krzemiński
ChOROBY WĘZELNANE SPEC. ZŁĄDKA I JELIT
PĄŻEPLO WADZIE ŚLIZNA
ul. ZAWALNA 24, tel. 14-25
Przyjm. od 12-2 i 4-6.

Biaczego mamy być gorsi?

POLSKA MA TAKŻE SWEGO WĘŻA

W „Nowym Czasie” ukazała się relacja o zagadkowym obryzmie wężu, którego kilkakrotnie widziano przed wojną na Podkarpaciu w powiatach kałuskim i zydaczowskim. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat, widziano go tylko trzy razy w lesistej okolicy. Świadkowie gotowi potwierdzić swoje relacje przy sięganiu. Zeznania ich pokrywają się chociaż nie znajdują się one wcale i widzieli potwora w różnych odstępach czasu.

Wieżniak M. K. ze wsi Z. w pow. kałuskim widział w lesie węża-obryzma raz jako młody chłopiec, drugi raz jako dorosły mężczyzna. Potwór miał 5 do 6 m. długości.

Profesor przyrodnik I. K. ze S. spotkał węża-obryzma na zalesionym pagorku przy gościńcu obok wsi S. w pow. zydaczowskim. Prócz tego widziano jeszcze potwora w lasach koło wsi S. w pow. kałuskim, sąsiadującej ze wsią Z. Potwór był grubości szklanki i miał ciemną barwę.

Po wszystkich wiadomościach o potworach morskich i lądowych notatka „Nowego Czasu” stawia nas godnie w szeregu rywalizujących ze Szkołą o węża narodów, co z satysfakcją notujemy.

EL

Nigdy jeden

uniwersalny puder nie czyni zadość wymogom higieny skóry z powodu różnorodności jej właściwości. Cera np., skłonna do połysku, porów, wągrów, a zatem o ilustych właściwościach wymaga odłuszczać jącego pudru higienicznego Dr'a Lustra, natomiast prawidłowo i sucha Dr'a Lustra pudru egzotycznego



Podczas złej pogody .. ASPIRINA.

Organizm osłabiony przez katar, przeziębienie lub grypę wymaga skutecznej pomocy: daje ją Aspirina. Wobec tego Aspiriny nie powinno nigdy zabraknąć w domu



ASPIRINA

Istnieje tylko jedna Do nabycia we wszystkich aptekach.

WALKI RYB

Najnowsza namiętnością wytwornych londyńczyków, są tak zwane walki ryb, urządzone w najelegantszych salonach. Do walk tych nabywa się specjalnie rybkę, hodowane w Sjamie, długości około 5 — 6 cm. Puszczono do aquarium rybkę rzucając na siebie jak wściekłe kły. Walka trwa kilkanaście minut i kończy się zawsze śmiercią jednej z rybek. Ponieważ jedna taka rybka kosztuje w stolicy Anglii około 15 zł., jest to sport względnie drogi.

Oto przykład namiętności, opanowanej przez kulturę. Za Nerona i w średniowieczu umierali ludzie na igrzyskach, w Hiszpanji dziś jeszcze giną byki, gdzieindziej jeszcze koguty. W kulturalnej Anglii biedne, malutkie sjamskie rybki.

EL

Dnia 1 lutego 1934 r. pod protektoratem JWP. Woj. wil. WŁADYSŁAWA JASZCZOŁTA i JWP. Gen. Inż. LITWINOWICZA Dow. O. K. III.
odbędzie się w SALONACH KASYNA GARNIZONOWEGO
DOROCZNY BAL ZWIĄZKU OFICERÓW I PODCHORAŻYCH REZERWY
4-ry orkiestry w tem dęta 6 p. p. Leg. pod dyr. Kpt. REZSKE BOGUMIŁA i jazzbandowa BR. SZAPSAJ od Czerwonego Sztralla. — Stroje balowe. — Początek o godzinie 23-ej.

Patrzeć nowymi oczami

Rosyjska gazeta „Motwa”, wychodząca w Warszawie, interesuje się żywo sprawami kultury polskiej i omawia je — trzeba to podkreślić — z chwalebny objektivizmem. Zainteresowanie to polega nietylko na stałym informowaniu czytelników Rosjan o wydarzeniach ze świata sztuki i literatury polskiej, ale i na umieszczaniu wyczerpujących, nieraz wiele przenikliwych studiów z tych dziedzin. Tak na przykład w roku zeszłym, po ukazaniu się „Zadrości i medycyny” Choromańskiego, poświęcono w „Motwie” dziesięciemu laureatowi obywatelskiego artykułu, który głębią i ciekawą socjologiczną charakterystyką jego twórczość od wielu polskich krytyków.

Specjalistą od spraw polskich jest w „Motwie” znakomity publicysta p. Dymitr Filosofoff. Cechuje go szeroka znajomość literatury polskiej i gruntowna wiedza w literaturze rosyjskiej

zaś jego jest wykazać, że polscy badacze Mickiewicza, traktując tę epokę w życiu poety, trwają wciąż pod sugestją „Ustęp” trzeciej części Dziadów. Życiorys Mickiewicza pod piórem polskich historyków — powiada Filosofoff — jest skazony „Drogą do Rosji”, którą polscy mickiewiczologowie odbywają wciąż tym samym, zjeżdżonym traktem. Kallenbach na przykład, opisując pobyt poety w Moskwie, czerpie wiadomości o stosunkach tamtejszych wyłącznie z książki rosyjskiego uczonego A. N. Pypina; drugie wydanie tej książki wyszło w roku 1890; polski profesor w czwartym wydaniu swojej monografji Mickiewicza w roku 1926 cytując egale książkę Pypina z roku 1890. A przecie od tego czasu nauka rosyjska dokonała nietylko ogromnego postępu ale i licznych sposobowań i poprawek.

Na ten swego rodzaju konserwatywny użycie polskich zwracać już uwagę prof. Wacław Lednicki: jedynym przewodnikiem po ówczesnej Rosji — pisał on — z którego my Polacy dotychczas korzystamy, jest „Droga do Rosji” Mickiewicza: tylko chorobliwe warunki naszego życia politycznego mogły usprawiedliwić to dziwne zjawisko, że dokument poetycki, taki jak „Droga do Rosji” jest w Polsce za wyznacznik polskiej i Rosji.

losotow, analizując największą monografię o Mickiewiczu prof. Kleinera. W przedmowie do swej monografji twierdzi prof. Kleiner, że spojrzał nowymi oczami na poeę. Otóż, jeśli chodzi o czas rosyjskie Mickiewicza, Filosofoff udowodnia, że uczonej polski nie nowego do Życiorysu Mickiewicza nie dorzeził, że ściśle biorąc „Droga do Rosji” pozostała nadal jedynym źródłem jego informacji. A drogę do Rosji trzeba odbywać innemi, nowymi torami.

Zdania swego nie wypowiada Filosofoff głosownie. Popiera jej ogromną erudycję, mnó stwem szeregowych historycznych o czasach i ludziach z lat 1824 — 1829 (pobyt Mickiewicza w Rosji); sięga w przeszłość, aż do Targowicy i „Zofjówkii” Trembeckiego; wskazuje na najnowsze badania Rosjan; charakteryzuje towarzysztwo, w którym obracał się Mickiewicz w Odesie (Sobański, Henryk Rzewański hr. de Witt); uwadnia rolę hr. de Witte jako człowieka, któremu polecono tajny dozór („strogij nadzor”) nad Mickiewiczem; cytując autorów rosyjskich, cytując również Askanażego; dowodzi, że prof. Kleiner nie wyznał na wet badań tego znakomitego historyka. W świetle uwag Filosofoffa ten okres w życiu Mickiewicza w wielu momentach przedstawia się zgoła inaezej, niż przywykliśmy nań patrzeć dotychczas. Przedstawił się dużo barwniej, bardziej bogato, intensywniej i bardziej ludzko. Nie jest to bynajmniej odbromowanie tych bójnych lat poety, które wykładano nam prze-

de wszystkim w związku z wierszem „Dumania w dzień odjazdu”; „Mickiewicz — pisze Filosofoff — wznosił sobie „nieurukotworthy pamiatnik”, i odbromować nie podobna; jest to poprostu rozwianie kilku niepotrzebnych legend, doruczenie wielu zapomnianych przyczynków do biografji poety i zbliżenie go tym sposobem do czytelnika.

Pracy prof. Kleinera zadaje Filosofoff dotkliwy cios. Należy przypuszczać, że prof. Kleiner nie pozostawił artykułów krytyka rosyjskiego bez odpowiedzi. Może inni znawcy Mickiewicza zabrają również głos. Będzie to z pożytkiem dla pogłębienia naszej wiedzy o niezmiernie doniosłym w życiu i twórczości poety pobyście jego w Rosji. Na rolę hr. Witte w Odesie, na jego poehlebne relacje zdawane o politycznym podejrzany Mickiewiczem cesarzowi („powiedzenie jego okazało wpoenie bezuprzejmy”) relacje, bez których Mickiewicz nigdy nie opuścił Rosji, należy — jak widać ze studjum Filosofoffa — zwrócić baezję w badaniach uwag. A prof. Kleiner nie posunął się ani kroku naprzód.

Trzeba patrzeć na dawne rzeczy nowymi oczami. W takim patrzniu trzeba jednak zachować ostrożność, objektivizm i umieć przetrzeć się w niniejszą epokę.

(Moskwa — geroika i satira, 1933). Na wierszach tego utalentowanego poety widać jaszkawo, do jakiego stopnia nowe patrzienie może stać się przeszłości i historii.

W tomiku znajdujemy cykl wierszy p. t. „Moskwa z punktu widzenia — korespondencja z klasykami”. Każdy z wierszy tego cyklu podaje na początku jakiś cytate ze starych poetów: Puszkina (przeważnie), Rastopiezina, Czernieckiego, Niekrasowa, Gogola, ks. Wiśniowieckiego, Jazykowa. Cytat taki charakterystyczny tak czy inaezej dawną Moskwę. Wiersz Żarowa, następujący pod nim zwałę to, co dawni poeci mówili o Moskwie; na tem polega korespondencja — „pieriopiska”.

Ks. Wiśniowiecki pisze dajny na to, że Moskwa jest „najem rozkoszy i piekiem robotników”, że żyje zdalu od świata i nie ma nic wspólnego z Europą. Rajem rozkoszy — odpowiada Aleksander Żarow — przestała być Moskwa oddawna, ale oddawna również nie jest piekiem robotników; „Moskwa pracy, Moskwa lat październikowych.” A co się tyczy Europy — o, książę, nie pogabyś nawet, jak odważył się dziś dopędzić i wypędzić państwa kapitalistyczne...

Gogol pisał: „Kocham tę grubą babę Moskwę, od której, prócz „szczęść” i moeonych słów nie nie usłyszysz”. Tak? — zapytuje Żarow — gdybyś urzał Gogol, dzisiejszą Moskwę, napewno zwarowałbyś po raz drugi. — Jakże pusta i martwa jest stoleczna Moskwa! — skarży się gdzieś hr. Rostopiezina,

zapewne po pożarze 1812 roku. — Jasnie wiel można hrabina — odpisuje z przekąsem Żarow — nie poznabyła wyafaltowanej Moskwy, z której klasa robotnicza czyni stolicę wzorową: myje ją, czyści, buduje i pieści. Tak, tak, niezadługo będącymi mieli metro.

„Towariszeż Puszkini” twierdzi, że Moskwa odzma się zapamiętaniem wstecznictwem i uporem zabobonów? — Moskwa wyrzuciła przeszłość „po makuskie”; Moskwa i wstecznictwo — to bardzo różne pojęcia.

Takim kształtem odbywa się „korespondencja z klasykami”. Wiersze Żarowa celują doskonałą formą poetycką, obrazowym językiem, bogactwem rytmu. Formalnie są piękne. Zadaniem ich zdyskwalifikować wartość dawnych poetów, przedstawić ich sowieckiemu czy tolnikowi jako staszliwych zaoafatców, obrzydź ich raz na zawsze. Zadanie to wykonywa poeta sowiecki — trzeba przyznać — po mistrzowsku, środkiem bowiem, którym posługują się jest ironja i satyra.

W rezultacie przejętyni sowiecki czytelnik, który nie zagłębia się w Puszkina, powoźmie przerażająco opazne pojęcie o wielkim poeie, o przeszłości i o historii. Nowe oczy Żarowa patrzą krzywo i nienawistnie.

Gdybyś piewca nowoczesnej Moskwy mógł dostyszczyć głos Dymitra Filosofoffa.

Wysz.

Morderstwo przy ulicy Beliny

Em. generał, b. nadkomisarz policji ofiarą napadu

Posesja № 16 poraz drugi terenem zbrodni

WILNO. Wczoraj przed południem władze bezpieczeństwa w Wilnie powiadomiono o zbrodni dokonanej przy ulicy Beliny 16, na osobie emerytowanego generała brygady Zygmunta Rynkiewicza zajmującego lokal oznaczony numerem 16.

Natychmiast na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele służby śledczej z kierownikiem Wydziału Śledczego na czele, a następnie prokurator Janowicz, który całe śledztwo wziął w swoje ręce.

DOM W KTÓRYM MORDUJĄ

Zanim podamy szczegóły zbrodni, należy wspomnieć o posesji na terenie której okropny ten wypadek miał miejsce. Dom Nr. 16 przy ul. Beliny, jest trzy-piętrową dużą kamienicą o kilkunastu mieszkaniach w tej liczbie kilku większych, zajmowanych przez ludzi zamożnych. Dom ma już swoją smutną tradycję. Przed rokiem miał tam miejsce napad rabunkowy na mieszkanie geometry. Sprawcy wdarli się wówczas do lokalu, porzucili brzytwę z żoną geometry i nożyczkami, a zamordowali, gdyby ta nie wskazała gdzie są ukryte pieniądze.

Lupem bandytów padła wówczas większa suma pieniędzy w rublach złotych ukrytych w metalowych nożyczkach.

Mimo skrzętnych i znużonych poszukiwań sprawców tego napadu dotychczas niewykryto. Mieszkanie owego geometry podobnie jak i zamordowanego wczoraj generała mieszczą się na 3 piętrze i wejścia do nich są obok siebie. Charakterystycznym jest, że obie zbrodnie dokonane zostały w godzinach rannych, i gdy służące były w mieście.

STRASZNE ODKRYCIE

S. p. generała Rynkiewicza zamordowano między godziną 9-tą a 11 rano w czasie gdy służąca A. Pietkiewiczówna wyszła po zakupy.

Wystraszona kobieta wbiegła do dalszych klatki drzwi od kuchni otworzyła i tknięta ziemię przeczuciła wbiegła do mieszkania, sądząc że chłobdawca jej zasnął, a w międzyczasie dostrzegła ślady zbrodni.

Już pierwszy rzut oka na straszny nieporządek w mieszkaniu wskazywał, na pobyt przestępców.

Wystraszona kobieta wbiegła do odzyskań pokoi. Oczym przedstawili się mroczący krwawy widok:

Tuż przy drzwiach w pobliżu łóżka leżał na ziemi generał. Głowę miał zmasakrowaną, w bezkształtną, lrvawiającą ranę...

Cała podłoga była zalana krwią i rozpryski mózgu i krwi widoczne były na łóżku i ścianach.

Pietkiewiczówna z okropnym krzykiem wypadła z mieszkania alarmując cały dom i przechodniów. W chwili przybycia policji z pobliskiego komisariatu, przed posesją stał już tłum ludzi komentujący ze zgrozą zdarzony wypadek.

OFIARA MORDU

S. p. Rynkiewicz był jak wspomnieliśmy emerytowanym generałem brygady, liczył 72 lat, był kawalerem i w Wilnie mieszkał od przeszło 10 lat. Poprzednio służył w armii rosyjskiej. Po przejściu na emeryturę pracował w Policji w Wilnie w randze nadkomisarza kierując działem gospodarczym w komendzie wojewódzkiej P. P.

Blizsza rodzina tragicznie zmarłego zamieszkuje w Warszawie.

Przy ul. Beliny 16, s. p. Rynkiewicz zajmował pięciopokojowy lokal. Mieszkał wraz ze służącą, która pracuje u niego od lat 40. Z tych względów jakiegokolwiek podejrzenia co do niej są wykluczone.

General uchodził za człowieka dość za możnego, miał pewne oszczędności oraz biżuterję.

Ostatnio nigdzie nie był w zresztą chorował i dopiero w piątek wstał z łóżka.

PRZYPUSZCZALNY PRZEBIEG ZBRODNI

Sprawcy napadu i morderstwa niewątpliwie od dawna planowali grabież i w tym celu zapoznali się odpowiednio z trybem życia. Naturalnie zwrócili również uwagę na służącą, która mimo podanego wieku mogła być jednak poważną przeszkodą przy realizacji zamiarów.

Fakt, że zwykle w oznaczonych godzinach wychodzi ona na miasto, dał mordercom oświadczenie o dokonaniu napadu właśnie w godzinach rannych.

Przypuszczalnie było tak: gdy Pietkiewiczówna wyszła z domu nastąpiły zadzwonił do mieszkania. W drzwiach ukazał się generał, wtedy odtrącił go i wdali się do środka, następnie zadano mu ciężki cios ławątkiem żelaza w głowę. Starzec padł na ziemię i wówczas zadano mu kilka jeszcze uderzeń, które zmasakrowały głowę w okropny sposób.

Podczas wizji lokalnej na miejscu stwierdzono pozycję zwłok, która wskazuje, że sprawcy nie spotkali się ze strony napadniętego z oporem, a zatem już pierwszy cios, miał być śmiertelny.

SPŁADROWANE MIESZKANIE

Bandycy po dokonaniu mordu, poczuli rabować. Rozbijali szafy i szuflady, w poszukiwaniu pieniędzy i kosztowności. Wyrzucono na podłogę garderoba i bielizna powyciągana.

ne półki i skrytki, świadczą, że bandyci nie znali miejsca ukrytych pieniędzy i gorączkowo poszukiwali w całym mieszkaniu.

Co zdolał zabrać, nie sposób narazie ustalić ściśle.

Z zeznań służącej, która była obecna przy przeglądaniu pozostawionych rzeczy wynika, że zginiła biżuterja. Co do gotówki, nie konkretnego Pietkiewiczówna niewie.

Rebusie mogli być splotzeni. Wskazywały na to fakt, że uciekli nie przez front, który jest wygodniejszy a przez kuchnię a następnie podwórko, narażając się w ten sposób na niebezpieczeństwo spotkania kogós z lokatorów.

Pietkiewiczówna wracając do domu zadzwoniła od frontu, a gdy nikt jej nie otworzył poszła przez kuchnię drzwi od której były otwarte.

Mordercy widocznie słyszeli dzwonek więc postanowili uciekać drugimi drzwiami co im w zupełności się udało.

ODNALEZIENIE NARZĘDZIA ZBRODNI

Podczas oględzin terenu zbrodni i drogi którą sprawcy uciekali policja odnalazła pozostawione na schodach narzędzie zbrodni.

Jest to sztaba żelazna długa na metr cała uwalnana we krwi.

ZWŁOKI ZAMORDOWANEGO

Ciało tragicznie zmarłego po dokonaniu oględzin lekarskich zmierzono w godzinach popołudniowych do kościoła przy szpitalu św. Jakuba. Mieszkanie, gdzie dokonano morderstwa opieczątowano do dyspozycji prokuratora.

Dochođenje w tej sprawie prowadzone jest w trybie doraźnym.

KRONIKA



NIEDZIELA
Dziś 28
Wielkiego
Jutra
Francji z k-

Wzrost słońca g. 7,23
Zachód słońca g. 4,14

PROGNOZA.

Przeważnie pochmurno, z drobnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich. Ciepło. Na wschodzie kraju jeszcze lekkie mrozy, pozatem w ciągu dnia odwili. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie. W górach halny.

— **DYZURY APTEK.** Dziś dyżurują apteki: Romeckiego (Wileńska 8), Rodowicza (Ostrobramska 4), Augustowskiego (Mickiewicza 10), Sapoznikowa (Zawalna 41) oraz wszystkie na periferiach, oprócz Rostkowskiego na ul. Kidwaryjskiej.

MIĘJSKA.

— Rada Miejska. W czwartek odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. W celu załatwienia sprawy statutu emerytalnego pracowników komunalnych. Projekt statutu był już przedmiotem obrad ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej. Dyskusja nie dała jednak wówczas pozytywnego rezultatu w konsekwencji spowodowała przekazanie statutu do bliższego sprzecyzowania specjalnie wyłonionej w tym celu Komisji.

Na najbliższym posiedzeniu plenarnym Rady statutu emerytalny ma być uchwalony ostatecznie.

AKADEMICKA

— Z Koła Filozoficznego Stud. U. S. B. W poniedziałek dnia 29 b. m. o godz. 20-tej w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) odbędzie się VI-te zebranie naukowe Koła.

Dyskusja na temat: „Moj pogląd na świat” zgał mgr. S. Samark.

Wstęp wolny. Goście bardzo mile widziani.

— Zarząd S. K. M. A. Odrodzenie. — podaje do wiadomości, że w niedzielę 28 stycznia b. r. w lokalu Koła Polonistów Zamkowa 11, odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem mg. Józefa Święckiego na temat „Możliwości istnienia katolickiej partii politycznej”. Obecność członków obowiązkowa — Goście mile widziani. Początek o godz. 17-tej.

Z Życia Akademickiego Koła Macierzy.

1. Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie podaje do wiadomości, że następnym z cyklu Popularne Odczyty Niedzielne odczyt odbędzie się dziś t. j. w niedzielę o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Wileńska 23 m. 9.

Odczyt p. t. „O alkoholizmie i jego skutkach” ilustrowany będzie przezrociami. Wstęp bezpłatny.

2. Zarząd Akad. Koła P. M. S. w Wilnie komunikuje, że dziś w niedzielę o godz. 3-jej po poł. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Wileńska 23 m. 9 odbędzie się trzecia wieczornica dla uliczników, połączona z podwieczorkiem, grami i pogadanką, ilustrowaną przezrociami.

— Zebranie Sekcji Uświadczenia Religijnego Sodalicji Marjańskiej Akademików U. S. B. odbędzie się dnia 28 b. m. o godz. 16-jej w lokalu sodalicji (ul. Wielka 64).

ZYDOWSKA

— Sjonisci przed sądem starościńskim. — Za udział w głośnym najściu na lokal Polejsjonistów sąd starościński skazał jednego z uczestników Pereca Lewentera na 7 dni bezwzględnej aresztu, zaś kolegów jego Łazaka, Derczyna uniewinnił, a Giroima Geiszanowicza jako nieletniego oddał pod dozór matki.

— Wieczornica Z. A. K. S. Celem propagandy sportów zimowych sekcja turystyczno-krajoznawcza ZAKS-u urządza jutro wieczornicę sportową na której wycieczkowiec będą dzielić się swymi wrażeniami i ostatniej podróży do Zakopanego.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Gazy bojowe a górny odcinek dróg oddechowych. Odczyt pod tytułem „Gazy bojowe a górny odcinek dróg oddechowych” zostanie wygłoszony przez dr. T. Wasowskiego dziś o godz. 12-tej w lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Tatarskiej 5. Wstęp bezpłatny.

— Z T-wa Eugenicznego (Walki ze zwyrodnieniem rasy) 1 lutego w lokalu Poradni Eugenicznej (ul. Żelazkowskiego 4). Prof. Z. Hryniewicz wygłosi odczyt na temat „Alkoholizm jako przelężstwo ludzkości”.

— Sekcja Opiekę Pozaszkolnej Centrali Opiek Rodzielskich w Wilnie zaprasza ogół rodziców na odczyt Pana d-ra filoz. Mateusza Puciaty, członka T. N. S. W., pod tytułem „Psychologiczne podstawy wychowania”.

Odczyt odbędzie się w dniu 30 stycznia o godz. 19-jej w świetlicy Gimnazjum im. Kr. Z. Augusta w Wilnie.

— Zebranie koła b. wychowawek Ginn. SS. Nazaretanek z referatem kol. Piotrowskiej p. t. „Wyprawy do Grenlandji” odbędzie się w niedzielę dnia 28 b. m., o godz. 4 po poł. w lokalu szkoły.

— Walne zebranie członków Chr. Zw. Szewców (S. robotników) odbędzie się w poniedziałek 29 stycznia o godz. 6-jej wiecz. w lokalu przy ul. Metropolitanej 1.

ZEBRANIA INFORMACYJNE KOŁA BBWR DZIELNICY ŚNIPISZKI

W niedzielę, dnia 28 stycznia r. b. o godz. 15-tej w lokalu O. M. P. przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 27 m. 3-1 odbędzie się zebranie informacyjne Koła BBWR dzielnicy Śnipszki.

— Kondolencje Tym. Kom. Litewskiego W związku ze śmiercią s. p. Konstancji Skirmunt, Litewski Tymczasowy Komitet w Wilnie wysłał do Pińska telegram następującej treści:

„Z powodu śmierci szlachetnej naszej patriotki Konstancji Skirmunt Tymczasowy Komitet Litewski w Wilnie wraz z całym narodem litewskim wyraża ubolewanie i składa kondolencje.

PRZED KONKURSEM MUZYCZNYMI MŁODOCIANYCH TALENTÓW DO LAT 15-TU.

Komitet Organizacyjny Konkursu Muzycznego Młodych Talentów do lat 15-tu z całej Polski — na czele którego stoją najwybitniejsi muzycy polscy: Br. Huberman i Al. Michałowski — zwraca się do rodziców i Nauczycieli o jaknajszysze zgłaszanie kandydatów do konkursu, który nieodwołalnie rozpocznie się dnia 18 lutego 1934 r.

Konkurs obejmuje następujące działy: fortepian, skrzypce, wiolonczela, kompozycja i dyrygentura. Konkurs obudził w całej Polsce zrozuwanie zainteresowanie ze względu na swój charakter ściśle pedagogiczny.

Informacyj udziela i zapisy zgłaszanych kandydatów przyjmują „Kancelaria Instytutu Muzycznego im. St. Moniuszki”. Warszawa, Wielka Nr. 22.

KOMUNIKAT

Došlo do naszej wiadomości, że w poszczególnych miejscowościach, zwłaszcza w okresach świątecznych, cena, jaką konsumenci płać za drożdże, znacznie odbiega od właściwego poziomu.

W związku z tem podajemy niniejszem do wiadomości, że fabryczna cena hurtowa drożdży, łącznie z podatkiem spożywczym (banderolą), wynosi zł. 3,85 za 1 kilogram, loco kolejowa stacja odbiorcza.

Powyzż-ze komunikujemy celm zorientowania konsumentów co do cen, jakie winny być ustalone na drożdże, z uwzględnieniem kosztów i słus nego zarobku od sprzedawców.

Komunikując o tem, prosimy ogół zainteresowanych o łaskawe powiadomienie nas o każdym wypadku żądania wygórowanych cen za drożdże.

ZRZESZENIE PRODUCENTÓW DROŻDŻY Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Warszawa, ul. Zielna 21

Podziękowanie

W miesiącu grudniu ub. r., żona moja za chorowała na grype, a ponieważ za wczesnie opuściła łóżko, choroba się powtórzyła, powstało mocne zakatarzenie i zajęcie opłucny. Mając nieograniczone zaufanie do Togału, postanowiłem leczyć żonę tym środkiem, i nie zawiodłem się, gdyż po 10-ciu dniach żona wstała zupełnie zdrowa.

Mając wdzięczność dla WPanów, jako ludzi, którzy przyczynili się, dzięki swemu wynalazkowi do ulżenia cierpienia ludzkich, pozostaję

z głębokim szacunkiem i poważaniem

Antoni Garnzarek
Łódź, ul. Miedziana 22.

PRZEDSPRZEDAŻ PO CENACH „BIAŁEGO TYGODNIA”
Od poniedziałku (29 stycznia)

Poza specjalnie okazami, na wszystkie towary białe, bieliznę, frunki ręczniki i t. p.

Rabat 10%

Bracia JABŁKOWSCY

W piątek (2 lutego) szczegółowe ogłoszenia o „Białym tygodniu w Indjach”

B. poseł Wołyniec zwarował?

WILNO. Jak donosi prasa białoruska, nie przetrzymał „śledzba” jakie zastosowali aresztowany niedawno w Mińsku, łącznie z bolszewicy w więzieniu t. zw. „Amerykance” nymi, b. poseł hromadowski F. Wołyniec, i dostał pomieszania zmysłów.

Zabójca Huryna aresztowany w Mińsku

WILNO. Podczas procesu Hromady w skazany na ciężkie więzienie został wymierzony do Sowieców. Obecnie nadeszły łoński wybitny działacz komunistyczny Huskino, główny świadek oskarżenia przeciwko hromadowcom.

Zabójca Huryna, komunist Klinecicz stycznej.

Tragiczny wypadek na szynach

GŁĘBOKIE. W dniu 26 b. m. o godz. 21,35 na szlaku Podswile — Królwyszczyna, Wypadek spowodowany był przez nieostrożność na 35 klm. pociąg osobowy zjadający do Królwyszczyny najechał na ręczną drezynę prowadzoną przez robotnika Bazylego Radionowa. Radionow został zabity na miejscu.

Pod znakiem największej oszczędności i wygody kupujących przejść musi

Pierwszy Biały Tydzień

zorganizowany przez **POLSKĄ SKŁADNICĘ GALANTERYJNĄ Franciszka Frliczki**

Wilno — Zamkowa 9.

	damskie		męskie	
1	Chustki białe	art. 3817 zł. 0.18	Chustki kieszonkowe białe art.	3857 zł. 0.35
1	Ręczniki	4763 „ 0.55	Kolnierzyki	4731 „ 0.40
	Koronki jedwabne szantylowe	od 1.00	Kokardki białe	3777 „ 0.70
2	Trykoty zdrowia	4311 „ 1.50	Szale jedwabne białe	3951 „ 1.25
	„ jedwabne	4310 „ 4.-	Spinki perłki do gorsu	848 „ 1.60
2	Koszule madapalam	7125 „ 3.25	Saloniki białe	3843 „ 1.80
	„ opalowe dzienne	7106 „ 2.-	Kalesony dymkowe	4167 „ 2.50
3	„ opalowe	7100 „ 5.-	„ „ krótkie	4167 „ 2.40
	„ nocne nansukowe	7123 „ 8.50	Koszule wojskowe	7108 „ 2.90
3	Pończochy „Złoty Bemberg”	2026 „ 2.20	„ nocne	3655 „ 3.75
	„ jedwabne matowe	2034 „ 3.-	„ irakowe	3655 „ 4.-
4	Torebki ozdobne bal. z mory czarnej i białej	5022 „ 2.70	„ zefirowe	3672 „ 5.50
	Torebki ozdobne	5028 „ 5.85	„ popielinowe	3667 „ 7.-
5	Rękawiczki białe długie	4065 „ 3.-	„ sportowe białe	3668 „ 5.50
	„ z koronką	4093 „ 6.75	Rękawiczki gładce białe	4120 „ 4.50
5	Apaszki białe jedwabne	3906 „ 4.-	Bonżurki	6000 „ 10.80
	Kombinacje trykotowe	7149 „ 9.-	„ welbiane	6005 „ 21.-
6	Belizna jedw. „Femina” garn.	5145 „ 9.50	Kamizelki irakowe	4651 „ 19.-
	Pokrowce	7240 „ 7.-		
	Słizy puch.	4680 „ 13.50		

Prosimy żądać bezpłatnego okazania wzorów wszystkich artykułów

WILEŃSKI PRYWATNY BANK HANDLOWY S. A.

ODDZIAŁY: Warszawa, Lida, Suwałki

zalożony w 1873 r.

Załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie

Uskutecznia przekazy krajowe i zagraniczne oraz do LITWY i ROSJI

Wynajmuje kasety (safes) w podziemnym skarbcu stalowym

CENTRALA: Wilno, MICKIEWICZA 8
Telef. 316, 408, 445, 816.

3—11—34

TRÓJE BALOWE 4 ORKIESTRY

KOŁO PRAWNIKÓW ST. U. S. B. URZĄDZA W SALONACH KASYNA GARNIZONOWEGO,

V DOROCZNY BAL PRAWNIKÓW

3—11—34

WSTĘP 6 zł. AKAD. 3 zł. DLA CZŁONKÓW 2 zł.

W terenie i na torach

Wilno, 28-I 1934

Sprawa zapowiadania i reklamowania wszelkiego rodzaju imprez i zawodów sportowych, jest w Wilnie w ten sposób postawiona, że z przykrością musimy pominąć o tem na tem miejscu.

Jak wiadomo chyba ogólnie, każde zawody sportowe urządzone przez tę czy inną organizację za płatnymi wstępnymi, mają na celu ściągnięcie zawodników i publiczności. By to osiągnąć, trzeba oczywiście ogłosić w prasie i to kilkakrotnie, gdzie i co ma się odbyć. Jest to rzecz bardzo łatwa, gdyż prasa w trosce o propagandę sportu, zamieszcza bezpłatnie wszelkie zapowiedzi i wzmianki w sprawach sportowych.

Zdawało się, że organizacje sportowe w Wilnie, jak to się dzieje w całym świecie, korzystają z tej uprzejmości prasy, bezinteresownie popierając ich dochodowe przedsięwzięcia. Tymczasem — rzecz nie do wiary — jest zupełnie inaczej. Organizacje, z matami wyjątkami, nie dbają o swój własny interes, a potem dziwią się prawdopodobnie, że publiczność nie przychodzi.

Klasyczny przykład jak być nie powinno, przedstawia reklama dzisiejszych zawodów łyżwiarskich. Pierwszą zapowiedź, że zawody te odbędą się w parku gen. Żeligowskiego, otrzymaliśmy w ubiegłą niedzielę, a więc na osm dni przed zawodami. Przez następne dni, do wczoraj, było o tem głucho, wobec czego z

naszej strony usiłowaliśmy się dowiedzieć, jaki jest program zawodów. Wyśnawnik nasz po wydrówce do parku im. gen. Żeligowskiego i na plac Łukiski, zdołał wreszcie na slizgawce na placu Łukiskim dowiedzieć się, że zawody odbędą się na Łukiskach, tajemniczy program jednak znikąd wy dobyć się nie udało.

Dopiero wczoraj po południu otrzymałmy komunikat Wileńskiego Towarzystwa łyżwiarskiego, który przy najlepszych chęciach możemy ogłosić dzisiaj, na parę godzin przed zawodami.

Jest to tylko jeden z przykładów niedoświadczenia organizacyjnego, z którym w Wilnie spotkałmy się nie po raz pierwszy. Możemy jedynie wyrazić zdziwienie, że właściwe instytucje nie rozumieją własnego interesu. Mamy jak najlepsze chęci w kierunku propagandy i pomocy, ale nie mamy ani możności, ani obowiązku wykonywania pracy sekretarzy poszczególnych instytucji, organizacji, klubów i związków, którzy wiodłynie są zdania, że słowo sekretarz ma jakąś łączność z sekretem.

Takie pojmanie sprawy szkodzi jednak niejednemu i propagandzie sportu i — co też jest bardzo istotne — niezbyt bogatym kasom organizacyjnym.

Wiedzą o tem w całej Europie i w całej Polsce. Czyżby Wilno miało być wyjątkiem? L-n.

Dzisiejsze zawody łyżwiarskie

Wileńskie Towarzystwo łyżwiarskie w dniu 28 stycznia r. b. (niedziela) o godz. 12 urządzi Zawody o Mistrzostwo Okręgu w jeździe szybkiej na 500 mtr., 1500 mtr. i 5000 mtr. oraz w jeździe figurowej na łyżwach Pań, Panów i parami, na slizgawce Miejskiego Komitetu na placu Łukiskim.

Po zawodach odbędą się pokazy łyżwiarskie w jeździe figurowej.

Zgłoszenia zawodników przyjmują dyszurujący członkowie Towarzystwa od godz. 17 — 19.

Niedziela sportowa w całej Polsce i zagranicą

Dziś w Wilnie: Zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej i sztucznej na Łukiskach o godzinie 12,30.

Zawody hokejowe o mistrzostwo Polski Legia (Warszawa) Ognisko (Wilno) w parku im. gen. Żeligowskiego o godz. 17,30.

W Warszawie — najpoważniejszą imprezą sportową jest mecz hokejski finałowy o drużynowe mistrzostwo Polski, który się odbędzie w gmachu Cyruka o godzinie 11,30 pomiędzy Skodą a Wartą. Obie drużyny występują w swych reprezentacyjnych składach.

W lokalu WTW (Pokojsal 19) od godz. 10-tej rano obraduje doroczny sejmik żeglarski.

W Domu Akademickim o godz. 10-tej d. e. krótkowych mistrzostw Warszawy w siatkówce.

Na boisku Warszawianki o godz. 11-tej walczy: Warszawianka II — Skra.

Na Dynasach o godz. 11-tej mecz hokejowy Iskra — Makabi.

Na boisku Legii o godz. 11-tej Legia II gra z Marymontem.

W lokalu Legii o godz. 10-tej dorocznie Walne Zebranie członków.

W Łowiu rowanwazy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski AZS — Poznań, kontra Pogoń — Łwów, oraz sztafety narciarskie o mistrzostwo Zw. Makabi.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w okresie 5 — 10 lutego mają być urządzane przez Towarzystwo pokazy łyżwiarskie mistrzów w jeździe figurowej Czechosłowacji i Polski, którzy po zakończeniu zawodów o Mistrzostwo Polski w Warszawie przybędą do Wilna, o czym będzie dodatkowo podane do wiadomości.

Zapisy na bezpłatne kursa jazdy figurowej organizowane przez Towarzystwo — przyjmują nadal członkowie na obydwóch slizgawkach.

W Krakowie rowanwazy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski Cracovia — Lechia — (Łwów).

W Zakopanem zakończenie narciarskich mistrzostw Podhala.

W Kryniczy dalszy ciąg hokejowych mistrzostw Związku Makabi.

W Pradze Czeskiej łyżwiarskie mistrzostwa Europy w jeździe parami, z udziałem par polskiej Billorówna — Kowalski.

W Reichenbergu (Czechosłowacja) mistrzostwa saneczkarsskie Europy z udziałem 6-ciu zawodników polskich.

Na Morawach w miejscowości Billa mistrzostwa narciarskie Beskidów Czeskich z udziałem Polaków.

W Koszycach mecz hokejowy KTH (Krynica) — CSK — Kostica.

CZY ZDOBĘDIEMY MISTRZOSTWO EUROPY?
W Pradze dalszy ciąg mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie pań i parami.

W konkurencji par startuje polska para: Billorówna i Kowalski, a pozatem: mistrzowie świata — Rotter — Szollas (Węgry), Gallo — Dillinger (Węgry), mistrzowska para Europy — Papetz — Zwanek (Czechosłowacja) i t.d.

CO NIESIE DZIEŃ SPORTOWY?

ZAKS BIJE MAKABI
Wczoraj o godz. 12-iej w południe, w parku im. Żeligowskiego, odbył się mecz hokejowy między dwoma klubami klasy A — ZAKS — ZTGS „Makabi”.

Mecz ten wykazał dość wysoki poziom gry Zaksistów, którzy pokonali ZTGS „Makabi” w zdecydowanym stosunku 6:2. (1:1, 4:1, 1:0).

ROZGRYWKI HOKEJOWE O MISTRZOSTWO SZKOŁ
W sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 15-tej w dalszym ciągu zawodów szkolnych, rozegrano mecz hokejowy, między Gimnazjum im. Św. Kazimierza z Nowejwilejki a Gimnazjum im. Ad. Mickiewicza.

Wynik meczu wypadł na korzyść gimnazjum z Nowejwilejki 1:0 (0:0; 0:0; 1:0).

BOKSERZY POLSCY JADĄ DO AMERYKI.
Jak już podaliśmy, P.Z.B. podpisał umowę z Amerykańskim Zw. Bokserskim co do rozegrania w maju r.b. szeregu spotkań w Ameryce.

Potwierdzenie zawartej umowy ze strony amerykańskiej nadeszło do Polski w przyszłym tygodniu. Zarząd P.Z.B. udzielił wyślad do Ameryki jedynie pełną drużynę, składającą się z 8 zawodników i dwóch kierowników, bez rezerwy.

Wyjazd nastąpi prawdopodobnie w dniu 2 maja na okręcie transoceanicznym.

ZAMKNIĘCIE ZGŁOSZEŃ W MEDJOLANIE 13 PAŃSTW WALCZY O MISTRZOSTWO ŚWIATA
W dniach 3 — 11 lutego r.b. odbędą się w Medjolanie hokejowe mistrzostwa świata i Europy.

Zgłoszenia do udziału w mistrzostwach zostały już zamknięte. W turnieju, według zgłoszeń, wezmą udział następujące reprezentacje państwowe:

Stany Zjednoczone — mistrz świata, Kanada, Belgia, Anglia, Francja, Włochy, Austria, Polska, Rumunia, Szwecja Szwajcjarja, Czechosłowacja i Węgry.

„WSZYSTKIE KOBIETY ŚWIATA” CZY 25.000 DOLARÓW?
PRIMO CARNERA WYBRAŁ TO DRUGIE.
GENUA PAT. — Prasa włoska pisze ostatnio dużo o przygotowywanym meczu o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Primo Cernerą a Maksem Baerem. Obydway bokserzy przed meczem mają stoczyć walkę dla filmu Metro Goldwyn Mayer pt. „Mężczyzna wszystkich kobiet”. Według scenariusza Maks Baer wzywa Primo Cernerę na mecz i bije go wysoko na punkty. Cernerę się na to nie zgodził, twierdząc, że jego godność nie pozwala mu na tego rodzaju rezultat. Dyrekcja Metro Goldwyn zaofiarowała mu kompensację w wysokości 25 tysięcy dolarów. Po długich targach Cernerę zgodził się za tę cenę na rezultat remisowy.

Giełda warszawska
WARSZAWA PAT. — Giełda. DEWIZY: Belgia 123,85 — 124,16 — 123,54. Gdansk 172,78 — 173,21 — 172,35. Holandia 357,30 — 358,20 — 356,40. Kopenhaga 124,65 — 125,25 — 124,05. Londyn 27,88 — 28,02 — 27,74. Nowy York 5,58 — 5,61 — 5,55. Nowy York kabel 5,595 — 5,60 — 5,63 — 5,57. Oslo 140,25 — 140,95 — 139,55. Paryż 34,90 — 34,99 — 34,81. Sztokholm 144,00 — 144,70 — 143,30. Szwajcjarja 172,10 — 172,53 — 171,67. Włochy 46,69 — 46,81 — 46,57. Marka niemiecka 209,50 (w obr. nieof.) Tendencja niejednołta.

DOLAR w obr. pryw. 5,59 — 5,60. RUBEL 4,61 (piątki), 4,65 (dziesiątki).

WALNE ZEBRANIE WKS „SMIGŁY”.
Ogrodą odbyło się w Kasyjno Garnizonowym walne zebranie Wojskowego Klubu Sportowego „Smigły” przy udziale około tysiąca członków.

Zebrańniu przewodniczył dowódca Obszaru Warownego płk. Pakosz.

Ustępujący Zarząd złożył obszerną sprawozdanie z działalności klubu i poszczególnych jego sekcji, poczem jednogłośnie przyjęto sprawozdanie to do wiadomości.

Przeprowadzono następnie wybory nowego zarządu, które dały następujące wyniki: Prezesem W. K. S. został wybrany płk. dypl. Kowalski Wincenty, wiceprezesami płk. dypl. Wonda i płk. dypl. Pełczyński, sekretarzem inż. mjr. Wąsowicz.

Po wyborach zatwierdzono nowy statut. **KURSY NARCIARSSKIE OSRODKA W. F.**
Ostatnio zostały ukończone trzy kursy narciarskie, prowadzone przez komendanta Okr. Osrodka W. F. kpt. Ostrowskiego.

Pierwszy kurs obejmował kadrę zawodową t. j. oficerów i podoficerów zawodowych, niemal z całej Polski; na kursie drugim szkolili się instruktorowie kontraktowi, trzeci kurs był kursem wstępnym.

Ogółem ukończyło kurs 59 osób, przysparzając narciarstwu tak bardzo potrzebnymi instruktorami.

Warunki śniegowe podczas kursu były nagołż zadawalające, gdyż w promieniu kilku kilometrów za miastem śnieg jest dobry.

PROF. WL. SEMKOWICZ: Rzeczpospolita Polska w dobie Królów Obieralnych. Stan polityczny z czasów króla Stefana Batorego (1582) z uwzględnieniem późniejszych zmian terytorjalnych do roku 1770. Podziatka 1:3.000.000. 1933. r. Książnica — Atlas. Lwów — Warszawa.

Mapa niniejsza będąca ostatnim wyrazem badań, które są jeszcze w toku, przedstawia obraz Polski w epoce jej największej potęgi mocarstwowej za króla Stefana Batorego (1582), dając jednak możność śledzenia rozwoju jej granic politycznych w ciągu całego okresu królów elekcyjnych, aż do przedednia rozbiorów. Mapa podaje główniejsze drogi, oraz szlaki tatarskie, wyróżnia odpowiednim drukiem stolice państw, województw, ziem i powiatów, odznacza stolice kościelne wszystkich obrzędów, grody starościńskie, oraz miejsc odbywania sejmików i trybunałów.

Poniżmo bogactwa szczegółów, mapa jest zupełnie przejrzysta, nadając się do użytku zarówno w szkole jak i przy prywatnej lekturze historycznej. Zastąpi ona wyczerpaną już od szeregu lat podręczną mapę „Polski z roku 1771” tegoż autora.

— Joseph Ponten: Der Meister. Wstępem oraz objaśnieniami zaopatrzył Herman Sternbach. (Biblioteczka Niemiecka. Serja II. Tomik 41) Książnica — Atlas, Lwów — Warszawa. 1933.

Ponten należy do najwybitniejszych twórców niemieckich czasów obecnych. Każda jego książka to dowód bogatego kunsztu kompozycyjnego, to wyraz siły pierwotnej, żywiołowej.

Jedną z najdoskonalszych jego nowel jest: „Der Meister”, którą Tomasz Mann określił wprost jako „nowelę klasycyzm”. „Der Meister” jest lekturą nie tylko w wysokim stopniu zajmującą, lecz także wiele wartościową i pożyteczną.

— Czesław Nanke: Europa po kongresie Wiedeńskim (1815 — 1914). Podziatka — 1 : 2.500.000. Książnica Atlas, Lwów — Warszawa. 1933.

Autor mapy „Europa po kongresie wiedeńskim” pojął ją jako ilustrację całego wieku i mimo objęcia tak obszernego tematu, rzecz rozwiązał poprawnie. Wyszedł on z sytuacji kongresowej (1815) a zwrócił uwagę na wszystkie aspekty barwnie i różnorodnie i piszami, przedstawił nie tylko stan z przed wojny, ale i zjednoczenie Niemiec oraz Włoch i rozkład Turcji. Pragnąc zaś podkreślić wagę elementów gospodarczych w historii nowożytnej, wprowadził w mapę odrębnym znakiem największe ośrodki górnicze i przemysłowe. Umożliwił więc w ten sposób wprowadzenie w naukę historii zupełnie nowoczesnego punktu widzenia.

Ostatni dzień. Film, poświęcony sztuce kochania. Prawdziwe arcydzieło erotyczne!
„HELIOS” „W TWOICH RAMIONACH”
W rol. gł. najpiękn. para kochanków: Najmłodniejsza kobieta świata JEAN HARLOW i współczesny id. ał urody męskiej CLARC GAB. E. — „Takich filmów jaknajwięcej!” — oto zgodny okrzyk zachwycanej publ. całego świata. Nad program: STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA POD PARYŻEM
Już jutro super sensacja! Milionowy film dla milionów!!
„TAJEMNICZA WYSPA” w-g powieści Juljusza Vernego
W rol. gł. wielki LIONEL BARRYMORE.
Zdjęcia dna morskiego w naturalnych kolorach. **PARADA REZERWISTÓW**
Film, jakiego dotychczas nie było.

Dziś Najnowszy triumf kinematografii. Najwspanialszy film egzotyczny. p. t. Dramatyczna walka z rekinem. Czarowna kraina miłości.
„SAMARANG”
BAJELNE ZDJĘCIA GŁĘBIN PODMORSKICH!
Wzruszająca treść. Świetna obsada i niebywała gra aktorów.
Nad program: Ostatnia nowość. Film rysunkowy „PIEŚŃ WIOSENNA” w kolorach naturalnych.

Dziś premiera.
TAJEMNICZA WYSPA (czyli „TAJEMNICZA ZAMKU LIBANON”). Znakomity film pełen emocji i treści najnowszej produkcji 1934 r.
„PRZYBŁĘDA” w rol. gł. INA BEMTA
Anons: Wkrótce. Pierwszy w roku 1934 przełój produkcji „Sowkino” p. t. „ROMANS MAŃKI GRĘSZYNOJ”

Ostatni dzień! Dziś najlepszy film CZEŚKIEJ PRODUKCJI w budzącej dreszcze zachwytu p. t. „EKSTAZA”
płomienna pieśń o szalającej miłości dwóch ludzi. — W rol. gł. kasząco-piękna gwiazda ekranu Czeskiego HEDY KESLER. Fascynująca akcja. Uduchowiona gra artystów. Nad progr.: Dod. dźwięk.

D. Włodzimierz Pikiel
Wielka 7. Telefon 11-55.
Biały Tydzień
TOWARÓW
Bawełnianych i Lnianych
Nansuki Piłtina
Madapolamy Obrusy
Piłtina bieliźniane Serwety
i pościelowe Kapy firanki i inne.
WYROBY PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK
CENY FABRYCZNE. PRAWDZIWA OKAZJA.

lidzka
— Rocznica Powstania. Z okazji rocznicy powstania styczniowego, sekcja kulturalno-osiwiatowa Ogniska Kolejowego w Lidzie zorganizowała w dniu 22 b.m. uroczystą akademię. Na program kamerni złożyły się: referat prof. Hannu — o udziale w powstaniu styczniowym Ziemi Lidzkiej, przemówienia okolicznościowe, deklamacje, oraz produkcje orkiestry kolejowej.

Niedziela wileńska
NIEDZIELA, dnia 28 stycznia 1933.
9,00 Czas, Gimnastyka, Muzyka, Dziennik poranny, Muzyka, Chwilka gosp. dom. 10,05 Nabożeństwo. 11,40 Odczyt misyjny. 11,57 Czas. 12,05 Program dzienny. 12,10 Kom. met. 12,15 Poranek muzyczny z Filh. warsz. 13,00 Feljton muzyczny. 13,15 d. c. poranku. 14,00 Audycja dla wszystkich. 15,00 „Zywnienie ciętał rasy krajowej” odczyt. 15,20 Koncert. 16,00 Audycja dla dzieci. 16,30 Arcydzieła fortepianowe Beethovna (płyty). 16,45 Kwadrans poetyki. 17,00 „Czy należy prowadzić rachunki domowe” pogał. 17,15 Koncert muzyki polskiej 18,00 Słuchowisko. 18,40 Recital śpiewaczy. 19,00 „Ciotka Albinowa mówi!” monolog h. 19,15 Codz. odc. pow. 19,25 Rozmaitości. 19,30 Radiotygodnik dla młodzieży. 19,45 Program na poniedziałek. 19,50 Godzina życzeń (płyty). 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Feljton. 21,15 Audycja wiosna. 22,15 Wiad. sport. z Rozgłószeń. 22,25 Muzyka taneczna.

ŻADAJCIE
we wszystkich aptekach składach spożywczych naszego łódka od odcisków
Prow. A. PAKA

Lekarze
DOKTOR **Zeldowicz**
Choroby skórn, weneryczne, narządów moczowych.
od 9 do 1 i od 5 do 8 DOKTOR **ZELDOWICZOWA**
kubice, weneryczne — narządów moczowych od 12 — 2 i od 4 — 3 przeprowadził się z Mickiewicza 24 na **Wileńską 28** Tel 277

KUPNO I SPRZEDAŻ
Fortepian mały w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio. — Tamże maszyna do sycia Miłosierza 6—4

Pokój i kuchnia
z osobnym wejściem za 35 zł. — Ozawa 6 m. 1 (przy ul. Mickiewicza) Ogładsz od 4 do 6 wieczór.

SKLEP
o 2 duż. wyst. oknach może być i z miesz. DO WYNAJĘCIA 4500 zł m. 9 0
DO WYNAJĘCIA 3 pokoje mieszkanie ze wszelk. wygodami Tartaki 34-a

Ratujcie zdrowie
Poważni światu lekarskiego stwierdzili, że 75% chorób powstaje z powodu obstrukcji. Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszcza krew i tworzy zią przemianę materji.
ZIOŁA Z GÓR HARCU
D-ra LAUERA
jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.
Cena pudełko Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50

PP. Kopcowi i Przemysłowcom, prowadzącym księgowość, Księgi do zwyczajnej i amerykańskiej buchalterji. Blocki kasowe pod kaskę „Blok Polski”, — „Kredytowe i memotajlowe”. Raporty kasowe i dziennice.
Ceny niskie.
Zamiejscowym wysłam za pobraniem
W. BORKOWSKI
WILNO, MICKIEWICZA 5 tel. 372

Posady
PŁAC DO SPRZEDANIA przy Zakęcie — ulica Konarskiego 42
POSZUKUJE róda dostawy z majłtków, masła oselkowego, serów litewskich, jaj wędlin, gęsi, Oferty w Wilno Redakcja Słowa „Exspoi”

MEBLE
NAJWIĘKSZA NA WILEŃSZCZYNIE FIRMA MEBLI
D-H. M. WILENKIN i S-ka
egz. od 1843 r. (poprzednio Tatarska 20) poleca wszelkiego rodzaju meble w dotym wyborze TĄTÓ I SOLIDNIE

LOSY
I KL. 29. LOT. PAŃSTW.
Już sprzedajemy
Za jedne 10 zł. masz Szansę zostania milionerem!
Główna wygrana zł. 1.000.000, 300.000, 250.000, 200.000, 150.000, 100.000 i wiele innych.
Nie zwlekaj i śpiesz po swe przeznaczenie do najszcześniejszej kolektury
A. WOLAŃSKA
w Warszawie, centrala: Nowy Świat 19
Uwaga: Zwycięcom specjalną uwagę na wygodną i terminową obsługę P. T. Graczy zamiejscowych. Konto P. K. O. Nr. 71-92.
U nas stale padają duże wygrane!